

Krzysztof Krysieniel¹

Lex Perković. Chorwackie problemy z implementacją europejskiego nakazu aresztowania²

Słowa kluczowe: „Lex Perković”, europejski nakaz aresztowania, Chorwacja

Keywords: „Lex Perković”, European Arrest Warrant, Croatia

Streszczenie

Ustanowiony w 2002 r. europejski nakaz aresztowania stanowi ważne narzędzie w ściganiu sprawców przestępstw popełnionych na terenie Unii Europejskiej. Może być jednak uznany za pewną ingerencję w zasadę suwerenności państwa. Taka sytuacja miała miejsce w 2013 r. w momencie wchodzenia do UE Chorwacji, gdy tuż przed datą wstąpienia parlament zmienił prawo, bardzo ograniczając możliwość ekstradycji obywateli tego kraju do innych państw unijnych. Nieoficjalną, ale faktyczną przyczyną podjęcia takiej decyzji była chęć ochrony byłego wysokiego rangą przedstawiciela jugosłowiańskich służb specjalnych, Josipa Perkovića, oskarżonego o udział w zabójstwie chorwackiego dysydenta w RFN w 1983 r. Ten ryzykowny krok chorwackich władz doprowadził do poważnego kryzysu w relacjach z rządem niemieckim i Komisją Europejską, w tym nawet do groźby wstrzymania funduszy unijnych. Doczekał się nawet osobnego potraktowania w literaturze przedmiotu (*lex Perković*, chorw. *slučaj Perković*). Podstawowym celem artykułu jest przedstawienie i omówienie wydarzeń o charakterze politycznym,

¹ ORCID ID: 0000-0001-8839-6350, doktor habilitowany, Wydział Zamiejscowy w Chorzowie, Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu. E-mail: kkrysien@chorzow.wsb.pl.

² Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego na XIX Seminarium Badaczy Prawa Konstytucyjnego pt. *Immunitet – konieczność czy relikw ustrojowy*, które miało miejsce 10–12 kwietnia 2019 r. w Olsztynie.

towarzyszącym temu przypadkowi, jak i przeanalizowanie kroków prawnych, podejmowanych przez wszystkie zainteresowane strony.

Abstract

Lex Perković. Croatian problems with the implementation of the European arrest warrant

The European arrest warrant established in 2002 is an important tool in prosecuting perpetrators of crimes committed within the European Union. It can, however, be considered as some interference in state sovereignty. Such a situation took place in 2013 when Croatia joined the EU. Just before the date of accession the parliament changed the law, significantly limiting the possibility of extraditing the citizens of that country to the other EU countries. The unofficial, but actual reason for this decision was the desire to protect the former high-rank representative of the Yugoslavian secret services, Josip Perković, accused of participating in the assassination of a Croatian dissident in Germany in 1983. This risky step by the Croatian authorities has led to a serious crisis in relations with the German government and the European Commission, including the threat of EU funds being withheld. He even got a separate treatment in the literature on the subject (*lex Perković*, *Croat slučaj Perković*). The main purpose of the article is to present and discuss political events that accompany this case, as well as to analyze legal steps taken by all interested parties.

✱

Europejski nakaz aresztowania (ENA) jako forma międzynarodowej współpracy sądowej krajów należących do Unii Europejskiej uregulowany został Decyzją Ramową Rady 2002/584/WSiSW z 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi³ (w dalszej części artykułu zwanej Decyzją Ramową). Zastąpiła ona obowiązujący wówczas, dość skomplikowany system ekstrady-

³ Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich z 18 lipca 2002 r. (2002/584/WSiSW). Obecnie obowiązuje nieco tylko zmodyfikowana wersja decyzji Rady, która weszła w życie 28 marca 2011 r. (Decyzja ramowa Rady 2009/299/WSiSW z 26 lutego 2009 r. zmieniająca decyzje ramowe 2002/584/WSiSW, 2005/214/WSiSW, 2006/783/WSiSW, 2008/909/WSiSW oraz 2008/947/WSiS).

cyjny – sformalizowany i uzależniony od czynnika politycznego – znacznie prostszym mechanizmem umożliwiającym przekazywanie osób, których dotyczy wnioski, „(...) by umożliwić prowadzenie postępowania karnego albo wykonanie kary pozbawienia wolności lub zastosowanie środka zabezpieczającego”⁴. ENA wprowadził nową jakość w procesie integracji europejskiej, gdyż opiera się na zasadzie wzajemnego zaufania oraz wzajemnego uznawania orzeczeń obcych organów wymiaru sprawiedliwości. Jak podkreśla P. Dyluś-Borcza, „Zasada wzajemnego uznawania orzeczeń wyrosła z założenia wspólnej dla wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej bazy, jaką stanowią standardy ochrony praw człowieka wyznaczone przez wiążącą je wszystkie EKPC, co ma zapobiegać rażącym odmiennościom poziomu ochrony tych praw w poszczególnych państwach”⁵.

Nowe przepisy zastąpiły kilka wcześniej obowiązujących regulacji dotyczących ekstradycji:

- Europejską konwencję o ekstradycji z 13 grudnia 1957 r. wraz z jej dwoma protokołami dodatkowymi z 15 października 1975 r. i 17 marca 1978 r. oraz Europejską konwencję o zwalczaniu terroryzmu z 27 stycznia 1977 r. (w kwestiach dotyczących ekstradycji);
- Porozumienie między 12 państwami członkowskimi Wspólnot Europejskich w sprawie uproszczenia i unowocześnienia metod przekazywania wniosków ekstradycyjnych z 26 maja 1989 r.;
- Konwencję z 10 marca 1995 r. w sprawie uproszczonej procedury ekstradycyjnej między państwami członkowskimi Unii Europejskiej;
- Konwencję z 27 września 1996 r. dotyczącą ekstradycji między państwami członkowskimi Unii Europejskiej;
- Tytuł III rozdziału 4 Konwencji wykonawczej z 19 czerwca 1990 r. do Układu z Schengen z 14 czerwca 1985 r. w sprawie stopniowego znoszenia kontroli na wspólnych granicach⁶.

⁴ Zawiadomienie Komisji z 28 września 2017 r. Podręcznik jak wydawać i wykonywać Europejski Nakaz Aresztowania, Bruksela, 28 września 2017 r. C(2017) (Dz.U.UE C z 6 października 2017 r.).

⁵ P. Dyluś-Borcza, *Wykonywanie europejskiego nakazu aresztowania w ujęciu praktycznym na gruncie wybranego orzecznictwa sądowego*, „Kwartalnik o Prawach Człowieka” 2018, nr 1–2, s. 35.

⁶ *Ibidem*.

Jak słusznie zauważa M. Hara, „wprowadzenie systemu ENA wyposażyło organy ścigania państw członkowskich w niezwykle efektywny instrument ścigania osób podejrzanych albo oskarżonych o popełnienie przestępstw lub skazanych za nie. Ucieczka za granicę (do innego państwa UE) przestała być skutecznym sposobem unikania odpowiedzialności”⁷. Jednocześnie należy podkreślić, że nie wszystkie przestępstwa mogą stanowić podstawę do wystawienia ENA. Zgodnie z art. 2, może on zostać wydany w przypadku czynów, które w świetle prawa obowiązującego w wydającym nakaz państwie członkowskim zagrożone są karą pozbawienia wolności wymiarze co najmniej 12 miesięcy, albo w przypadku, gdy zapadł wyrok o wymiarze co najmniej czterech miesięcy. Nie można również stosować ENA w sytuacji, gdyby w państwie wydającym nakaz istniało poważne ryzyko skazania osoby ściganej na karę śmierci, poddawania torturom lub innemu nieludzkiemu traktowaniu.

Ważnym czynnikiem rzutującym na stosowanie ENA jest możliwość rezygnacji z konieczności weryfikacji podwójnej odpowiedzialności karnej za dany czyn (w państwie wydającym ENA i wykonującym ENA). Decyzja Ramowa zawiera katalog 32 kategorii przestępstw wyszczególnionych w art. 2 ust. 2, które nie podlegają takiej ocenie. Ma to miejsce wtedy, jeżeli przestępstwa te zagrożone są w państwie członkowskim wydającym nakaz karze pozbawienia wolności lub zastosowaniu środka zabezpieczającego o maksymalnym wymiarze co najmniej trzech lat. Jednocześnie wymienione zostały przesłanki o charakterze obligatoryjnym (art. 3) oraz fakultatywnym (art. 4), które dają możliwość odmowy wykonania ENA.

Wprowadzenie zasad wynikających z Decyzji Ramowej do systemu prawnego państw unijnych nie przebiegało bez przeszkód. Za główny problem związany z implementacją ENA można uznać konieczność zmiany podejścia do kwestii wydawania własnych obywateli innym państwom unijnym. W niektórych krajach, zarówno już będących członkami UE, jak i mających wejść do niej w maju 2004 r. (czyli krótko po 31 grudnia 2003 r., który został określony w art. 32 i 34 Decyzji Ramowej jako końcowy dla wprowadzania nowych regulacji) obowiązywały konstytucyjne zapisy zakazujące ekstradykcji własnych obywateli. Taka sytuacja miała miejsce w RFN, na Cyprze oraz

⁷ M. Hara, *Wpływ dyrektywy 2016/1919 na postępowanie dotyczące europejskiego nakazu aresztowania*, „Kwartalnik o Prawach Człowieka” 2018, nr 1–2, s. 27.

w Polsce. Stało się to podstawą do uznawania ENA przez uprawnione organy sądownictwa konstytucyjnego tych państw za akt niezgodny z konstytucją⁸. Wymagało to z kolei zmiany ustaw zasadniczych w tym zakresie, jak np. w Polsce w 2006 r.⁹ Pojawiały się też głosy podważające zgodność ENA z prawem wspólnotowym, ale w maju 2009 r. ówczesny Sąd Unii Europejskiej potwierdził zgodność Decyzji Ramowej z *acquis communautaire*¹⁰.

Jeszcze innym potencjalnym problemem, aczkolwiek o nieco innym charakterze, była przewidziana w art. 32 decyzji możliwość wyłączenia przez każde ówczasnie należące do UE państwo spod zakresu obowiązywania ENA czynów przestępczych, popełnionych przed 7 sierpnia 2002 r. Co ważne z punktu widzenia niniejszego artykułu, nie przewidziano tej możliwości dla krajów mających stać dopiero w przyszłości członkami Unii.

Jednym z państw, w których ze względu na postępujący proces akcesyjny wystąpiła konieczność implementacji *acquis communautaire*, była Chorwacja. W państwie tym od początku pierwszej dekady XX w., po demokratycznych zmianach, które rozpoczęły się wraz ze śmiercią autorytarnego prezydenta Franjo Tuđmana i porażką w wyborach parlamentarnych jego partii, Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (HDZ)¹¹, jasno postawiono jako cel strategiczny członkostwo w UE. Proces integracji w tym przypadku był długi i z różnych przyczyn skomplikowany, jednak zakończony sukcesem, czyli wejściem Chorwacji do Unii 1 lipca 2013 r.

W ramach dostosowywania prawa krajowego do przepisów wspólnotowych konieczne było także znowelizowanie konstytucji m.in. w zakresie regulowanym przez ENA. Odpowiednią zmianę chorwacki parlament przyjął 16 czerwca 2010 r. W art. 9, w którym do tamtej pory znajdował się bezwzględnie sformułowany zakaz wydawania obywateli chorwackich innym państwom, dodano fragment dopuszczający takie postępowanie, o ile wynikało by to z treści porozumienia międzynarodowego lub „prawnej spuścizny

⁸ J. Čule, D. Hržina, *Primjena europskog uhidbenog naloga u Republici Hrvatskoj – očekivanja i stvarnost*, „Hrvatski ljetopis za kazneno pravo i praksu” 2013, nr 2, s. 723.

⁹ Zob.: Ustawa z 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 200, poz. 1471).

¹⁰ D. Musulin, *Europski uhidbeni nalog i uloga zastare u postupku predeje: kritički osvrt na sudsku praksu iz teorijskog i praktičnog kuta*, „Pravnik” 2015, nr 1, s. 85.

¹¹ Szerzej na ten temat zob.: K. Kryszniel, *Ewolucja systemu politycznego w Chorwacji 1990–2010*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 2–3.

Unii Europejskiej”¹². Tym samym na poziomie konstytucyjnym stworzono możliwość dla implementacji ENA.

Kolejnym krokiem umożliwiającym wprowadzenia europejskiego nakazu aresztowania do chorwackiego systemu prawnego stało się przyjęcie odpowiedniej ustawy dotyczącej tej materii¹³. Stało się to wkrótce po wspomnianej już nowelizacji konstytucji, bo 9 lipca 2010 r. Uchwalona przez Sabor ustawa o współpracy sądowej w sprawach karnych z państwami członkowskimi Unii Europejskiej¹⁴ w całości uregulowała stosowanie ENA po spodziewanym wejściu Chorwacji do UE, w wielu miejscach bezpośrednio przenosząc postanowienia zawarte w Decyzji Ramowej. Oczywiście, ustawa miała zacząć obowiązywać dopiero w dniu wejścia Chorwacji do Unii, na co wprost wskazywał art. 133.

Niespodziewanie, szczególnie dla polityków i urzędników unijnych, na krótko przed ustaloną na 1 lipca 2013 r. datą akcesji do UE, w chorwackim parlamencie przedłożony został projekt nowelizacji ustawy, która – co warto przypomnieć – jeszcze nie weszła w życie. Stało się tak zaraz po tym, jak ostatni kraj unijny, czyli Republika Federalna Niemiec, ratyfikował 7 czerwca porozumienie o wstąpieniu Chorwacji do tej organizacji. Już 6 dni później premier Zoran Milanović przedłożył w Saborze w ramach skróconego postępowania legislacyjnego wspomniany projekt. Spośród szerokiego zakresu proponowanych zmian zdecydowana większość miała charakter czysto techniczny, niekontrowersyjny, przede wszystkim uwzględniający dokonane w tym czasie w ENA korekty¹⁵. Natomiast jedna, wprowadzona w życie, przyniosłaby poważne skutki prawne i – jak się wkrótce okazało – wywołała najpoważniejszy kryzys w relacjach Zagrzebia z Brukselą oraz Berlinem. Zakładała ona bowiem ograniczenie przestępstw podlegających pod ENA do tych, które zostały popełnione po 7 sierpnia 2002 r., czyli daty wskazanej w art. 32 Decyzji Ramowej jako ostatecznej dla określenia przez państwa członkowskie możliwych ograniczeń w stosowaniu tego narzędzia współpracy sądowej.

¹² Promjena Ustava Republike Hrvatske (Narodne novine, br. 76/2010).

¹³ M. Pajčić, *Europski uhidbeni nalog u praksi Vrhovnog suda Republike Hrvatske*, „Hrvatski ljetopis za kaznene znanosti i praksu” 2017, nr 2, s. 554.

¹⁴ Zakon o pravosudnoj suradnji u kaznenim stvarima s državama članicama Europske unije (Narodne novine, br. 91/2010).

¹⁵ J. Jurčević, *Slučaj Perković: spašavanje zločinačke budućnosti*, Zagreb 2013, s. 190.

Wspomniane powyżej wyłączenie (jako art. 132.a ustawy), jeszcze na etapie prac legislacyjnych w Saborze spotkało się z ostrą krytyką zarówno ze strony części opozycyjnych polityków chorwackich, jak i Komisji Europejskiej. Wiceprzewodnicząca KE i komisarz ds. sprawiedliwości, Viviane Reding, w oficjalnym liście skierowanym do rządu w Zagrzebiu ostrzegła przed możliwymi skutkami wejścia takiego rozwiązania w życie¹⁶. Presja ze strony organu unijnego tylko na chwilę wstrzymała prace nad nowelizacją ustawy, gdyż ostatecznie Sabor przyjął ją 28 czerwca, czyli zaledwie na dwa dni przed datą wejścia Chorwacji do UE¹⁷. Oddźwięk międzynarodowy był natychmiastowy, gdyż kanclerz RFN, Angela Merkel, uważana powszechnie za gorącego zwolennika akcesji tego nadadriatyckiego państwa do UE, ostentacyjnie odwołała przyjazd na oficjalne uroczystości do Zagrzebia, przewidziane na ostatni dzień czerwca¹⁸.

W obliczu tak ryzykownego – z punktu widzenia relacji z najważniejszymi partnerami w Unii – postępowania chorwackich władz należy postawić pytanie, w jakim celu wprowadzone zostały omówione powyżej wyłączenia z obowiązywania ENA. Dość szybko pojawiło się kilka prób wyjaśnień, w mniejszym lub większym stopniu racjonalnych i odpowiadających faktycznym przyczynom. Po pierwsze wskazywano, że przyjmując kontrowersyjną czerwcową nowelizację naciskana przez rząd większość parlamentarna opierała się na błędnym oficjalnym tłumaczeniu na język chorwacki Decyzji Ramowej. Rzeczywiście, według chorwackiej wersji art. 32 dopuszczał możliwość zastrzeżenia wyłączenia spod obowiązywania ENA nie tylko i wyłącznie w czasie przyjmowania tego aktu w 2002 r. (jak jasno i precyzyjnie określono w wersji angielskiej i w 19 innych oficjalnych językach), ale „po przyjęciu przez Radę” (*nakon što Vijeće usvoji*)¹⁹. Co ciekawe, podobny błąd popełniono w tłumaczeniu na język słoweński²⁰, jednak par-

¹⁶ Ibidem, s. 199.

¹⁷ Zakon o izmjenama i dopunama Zakona o pravosudnoj suradnji u kaznenim stvarima s državama članicama Europske unije (Narodne novine, br. 81/2013).

¹⁸ O.G. Hodak, *Tuđman i Perković. Istina o tajnoj vezi koja je formirala Hrvatsku*, Zagrzeb 2014, s. 374.

¹⁹ Na podstawie: Okvirna odluka Vijeća od 13. lipnja 2002. o Europskom uhidbenom nalogu i postupcima predaje između država članica (2002/S84/PUP).

²⁰ *Hrvatska pogrešno prevela Europski uhidbeni nalog!*, <https://www.vecernji.hr/vijesti/hrvatska-pogresno-prevela-europski-uhidbeni-nalog-587351> (29.03.2019).

lament w Lublanie dość szybko po wejściu tego państwa do UE w 2004 r. zmienił to sformułowanie w odpowiedniej ustawie, wycofując się z wyłączenia czynów karalnych podlegających ENA, które zostały popełnione przed 7 sierpnia 2002 r.²¹ Kolejnym wytłumaczeniem, na które powoływali się członkowie rządu, w tym sam premier Milanović, była chęć obrony przed wydaniem innym państwom bohaterów „Wojny Ojczyźnianej” (*Domovinski rat*) z lat 1991–1995²².

Jednak jedynym faktycznym powodem ograniczenia czasowego do czynów popełnionych po 7 sierpnia 2002 r. była obrona przed wydaniem niemieckim sądom Josipa Perkovića, długoletniego członka najpierw jugosłowiańskich, a następnie, po 1990 r., chorwackich służb specjalnych. To właśnie od jego nazwiska skomplikowany proces związany z implementacją ENA w chorwacki system prawny doczekał się nieoficjalnej nazwy „lex Perković” (chorw. *slučaj Perković*).

Josip Perković karierę w służbie bezpieczeństwa komunistycznej Jugosławii rozpoczął w 1970 r.²³ Został zatrudniony w jej oddziale w Osijeku, gdzie początkowo nadzorował pobyty zagranicznych studentów. Od 1973 r. przeszedł do komórki, w której zajmowano się „nieprzyjacielską emigracją”, czyli przede wszystkim chorwackimi działaczami niepodległościowymi przebywającymi w RFN. Dość szybko został jej szefem. W 1979 r. ponownie awansował, tym razem przeniósł się do republikańskiej centrali SDS w Zagrzebiu na stanowisko szefa oddziału zajmującego się działaczami emigracyjnymi. W połowie lat 80. powołano go na stanowisko szefa całego SDS w Chorwacji i na tej funkcji doczekał zmian politycznych w 1990 r. Nie został jednak przez nową władzę z HDZ odsunięty na bok, wręcz przeciwnie, zaangażowano go w tworzenie cywilnej i wojskowej służby informacyjnej. Wprawdzie na chwilę jego kariera stanęła pod znakiem zapytania, gdy w 1992 r. został odesłany na emeryturę z powodu pojawiających się oskarżeń o udział w zabójstwie,

²¹ J. Jurčević, op. cit., s. 237. Jak podaje ten sam autor, w momencie akcesji do UE państw Europy Środkowej i Wschodniej w maju 2004 r. oprócz Słowenii, także w Czechach obowiązywały takie ograniczenia, jednak w obu przypadkach – po wyjaśnieniach ze strony przedstawicieli unijnych – zmiana przepisów nastąpiła szybko i bez wywoływania sporu polityczno-prawnego.

²² Ibidem, s. 239.

²³ Formalnie była Służba Bezpieczeństwa Publicznego (chorw. Služba državne sigurnosti, czyli SDS, jednak powszechnie posługiwano się skrótem pochodzącym z języka serbskiego – UDBA).

jednak dość szybko oficjalnie oczyszczono go z zarzutów, a nawet awansowano – najpierw na stanowisko doradcy ministra obrony, a następnie doradcy szefa Chorwackiej Służby Informacyjnej²⁴, którym był syn samego prezydenta Tuđmana, Miroslav. Dopiero w 1998 r. ostatecznie oficjalnie przeszedł na emeryturę, choć nie zerwał całkowicie kontaktów z HIS. Perković przez wielu specjalistów uznawany był, ze względu na doświadczenie i umieszczenie swoich współpracowników na kluczowych stanowiskach, za „szarą eminencję” chorwackich służb bezpieczeństwa²⁵.

Josip Perković w latach 80. XX w. współorganizował wiele różnego rodzaju akcji przeciwko emigrantom chorwackim w Niemczech, jednak kluczowy dla jego późniejszych losów, szczególnie w kontekście omawianego tutaj przypadku, stał się współudział w zabójstwie uciekiniera z Jugosławii, byłego dyrektora marketingu chorwackiej firmy naftowej INA, Stjepana Đurekovića, co miało miejsce 28 lipca 1983 r. w bawarskiej miejscowości Wolfratshausen. Policji niemieckiej nie udało się znaleźć bezpośrednich sprawców zbrodni, ale po latach zatrzymano i skazano na dożywocie mieszkającego w RFN Krunoslava Pratesa, bezpośrednio zaangażowanego w przygotowanie tej akcji tajnego agenta SDS i współpracownika Perkovića²⁶. W trakcie jego procesu wyszły na jaw informacje, które pozwoliły niemieckiemu Federalnemu Urzędowi Kryminalnemu rozpisać w czerwcu 2009 r. międzynarodowy list gończy za Perkovićem i kilkoma innymi funkcjonariuszami dawnych jugosłowiańskich służb bezpieczeństwa²⁷. Nie przyniosło to jednak żadnego efektu, gdyż Perković nie opuszczał Chorwacji, a władze tego kraju całkowicie ignorowały próby niemieckich organów ścigania o współpracę.

Wprawdzie pojawiały się nieoficjalne informacje, że Perković posiada kilka paszportów i szykuje się do ucieczki, ale nie zostały one potwierdzone. Oficjalnie zaprzeczył temu także Anto Nubilo, adwokat reprezen-

²⁴ Hrvatska izvještajna služba, HIS.

²⁵ J. Jurčević, *op.cit.*, s. 121–137.

²⁶ A. Nubilo, *Obrana hrvatskog kontraobavještajca Josipa Perkovića na njemačkom sudu*, Zagreb 2018, s. 19.

²⁷ Warto w tym miejscu zaznaczyć, że Perković stał się wprawdzie symbolem sporu między władzami chorwackimi a Komisją Europejską i sądami niemieckimi, ale nie był jedyną osobą, której bezpośrednio dotyczył ENA w tej sprawie. Drugim, byłym wysoko postawionym pracownikiem służb specjalnych, zamieszkanym w organizację zabójstwa, był Zdravko Mustać – w zależności od okresu bądź to przełożony, bądź podwładny Perkovića.

tujący Perkovicia i Mustačę²⁸. Sam obrońca ściganych też ma niezwykle interesującą biografię – w latach 80. XX w. był komunistycznym prokuratorem, potem został adwokatem, który przed sądami reprezentował najbogatszych chorwackim biznesmenów-przestępców (w tym słynnego Mirosłava Kutlę), a także dowódców wojskowych oskarżanych o popełnienie zbrodni wojennych w czasie wojny z lat 1991–1995 (np. generała Tihomira Blaškicia). Aktywna działalność adwokacka i gospodarcza oraz silne powiązania z władzą pozwoliły mu stać się jednym z najbogatszych chorwackich obywateli²⁹.

Dopóki Chorwacja nie należała do Unii Europejskiej, Perković mógł się czuć w ojczyźnie bezpiecznie, gdyż przy wsparciu ze strony władz nie musiał obawiać się ekstradycji. Jednak wraz ze zbliżaniem się daty akcesji jego położenie stawało się coraz gorsze. Ponieważ w RFN był on poszukiwany międzynarodowym listem gończym, coraz wyraźniejsza stawała się groźba wydania ENA, co ostatecznie miało miejsce 26 czerwca (czyli na kilka dni przed wejściem Chorwacji do UE). Dlatego ówczesny socjaldemokratyczny rząd w Zagrzebiu przeprowadził przez Sabor szybką procedurę zmiany ustawy o współpracy sądowej, opisaną już w niniejszym artykule. Tym samym niemożliwe stało się – przynajmniej na pewien czas – wydanie Perkovicia niemieckiemu sądowi³⁰.

Z powodu obrony Perkovicia, po 1 lipca na Chorwację spadła krytyka ze strony instytucji unijnych oraz władz niemieckich. Ostro zaprotestował m.in. przewodniczący komitetu ds. europejskich niemieckiego Bundestagu. Komisja Europejska zażądała od władz w Zagrzebiu wskazania do 23 sierpnia konkretnej daty, do której „lex Perković” miał zostać uchylony. W razie niewypełnienia tego ultimatum zagrożono sankcjami finansowymi, a nawet – nieoficjalnie – rozpoczęciem procedury wynikającej z art. 7 Traktatu Lizbońskiego („tzw. opcja nuklearna”)³¹. Ostatecznie, po kilku miesiącach ostrego nacisku prawno-politycznego, chorwacki rząd zgodził się doprowadzić do zmiany kontrowersyjnego prawa. W Saborze rozpoczęła się kolejna procedura legislacyjna, która ostatecznie doprowadziła do uchwalenia nowelizacji

²⁸ J. Jurčević, op.cit., s. 171–172.

²⁹ Ibidem, s. 219–220.

³⁰ Ibidem, s. 234.

³¹ Ibidem, s. 242.

ustawy o współpracy sądowej³². Stało się to 4 października, a cała treść ustawy zmieniającej, mającej wejść w życie od początku następnego roku, ograniczyła się do wykreślenia art. 132a³³.

Zniesienie kontrowersyjnego ograniczenia w obowiązywaniu ENA spowodowało, że 1 stycznia 2014 r. zatrzymano Josipa Perkovicia oraz Zdravko Mustaču. Jednocześnie rozpoczęła się batalia sądowa, gdyż ich wspólny obrońca wskazywał na brak podstaw prawnych do zastosowania nakazu ze względu na przedawnienie karalności czynów, i w takim tonie złożył zażalenie³⁴. Podobnie zresztą wypowiadała się część chorwackich prawników oraz czołowych polityków (m.in. sam prezydent Ivo Josipović). Co ciekawe, wśród przekonanych o wystąpieniu przedawnienia nie było zgody co do tego, kiedy ono nastąpiło – w 1998 lub 2008 r., gdyż opierano się bądź na przepisach jeszcze z okresu Jugosławii (kiedy doszło do zbrodni), bądź już na chorwackim kodeksie karnym³⁵.

Ze względu na właściwość miejscową sprawy trafiły do różnych sądów pierwszej instancji – w przypadku Perkovicia do Zagrzebia, w przypadku Mustaču do miejscowości Velika Gorica. Dość niespodziewanie zapadły różne rozstrzygnięcia – sąd w Zagrzebiu odrzucił zażalenie, ale w Velikiej Goricy przyznał co do przedawnienia rację obrońcy³⁶. Doszło zatem do zaskakującej sytuacji, gdyż tak naprawdę obie sprawy były identyczne, a dotyczyły tylko różnych osób.

Dalsze postępowanie było równie interesujące, gdyż w sprawie Perkovicia Prokuratura Państwowa (DORH) wniosła odwołanie do Sądu Najwyższego. To samo uczynił jego obrońca. Natomiast w przypadku Mustaču DORH już tego nie uczyniła, mimo że była zobowiązana reprezentować interesy zagranicznego oskarżyciela. Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie w przypadku Perkovicia, gdyż uznał, że w RFN jeszcze nie nastąpiło przedawnienie zarzucanego czynu, a chociaż mogło to mieć miejsce w Chorwacji, to w tym przypadku –

³² O.G. Hodak, *op.cit.*, s. 375.

³³ Zakon o izmjeni Zakona o pravosudnoj suradnji u kaznenim stvarima s državama članicama Europske unije, *Narodne novine*, br. 124/2013.

³⁴ A. Nubilo, *op.cit.*, s. 38.

³⁵ I. Turudić, *Europski uhidbeni nalog s ovrtoom na praksu hrvatskih sudova*, „Hrvatski ljetopis za kaznenu pravo i praksu” 2014, nr 2, s. 342.

³⁶ A. Nubilo, *op.cit.*, s. 49–50.

zgodnie z ustawą i Decyzją Ramową – nie była wymagana zasada podwójnej odpowiedzialności karnej³⁷. Takie podejście skutkowało wydaniem Perkovića stronie niemieckiej, co nastąpiło 24 stycznia³⁸. Natomiast znacznie dłużej toczyła się sprawa Mustaćy. Wprawdzie Prokuratura Państwowa nie wniosła zażalenia do Sądu Najwyższego, ale zrobiła to żona Đurekovića, Gizela. Przez kolejne kilka tygodni rozpatrywano prawne zagadnienie, czy może być ona w ogóle stroną w postępowaniu. Ostatecznie uznano, że tak, i na wniosek reprezentujących ją adwokatów Sąd Najwyższy pozytywnie rozpatrzył zażalenie, zgadzając się na wydanie drugiego z oskarżonych bawarskiemu sądowi, co nastąpiło 17 kwietnia 2014 r.³⁹

Sam proces sądowy rozpoczął się w Monachium w październiku 2014 r. Po wielomiesięcznym procesie obaj oskarżeni zostali skazani 3 sierpnia 2016 r. na karę dożywotniego więzienia za pomoc w zabójstwie Đurekovića⁴⁰.

Z politycznego punktu widzenia istotna jest próba wyjaśnienie przyczyn, dla których premier Zoran Milanović starał się desperacko obronić Perkovića, czyli dawnego agenta jugosłowiańskich służb specjalnych (mocno zaangażowanego w zwalczanie chorwackiej emigracji demokratyczno-niepodległościowej), przed wydaniem RFN, i to nawet za cenę ostrego konfliktu z Komisją Europejską i rządem w Berlinie. Najbardziej prawdopodobna jest taka wersja, że złożyło się na to kilka przyczyn. Za pierwszą można uznać tą, iż na bezkompromisowej obronie suwerenności Chorwacji reprezentujący centrolewicę Milanović chciał zbić kapitał polityczny i osłabić pozycję HDZ, która do tej pory uchodziła za najważniejszą partię proniepodległościową⁴¹. Według innej hipotezy robił to ze względu na własne powiązania rodzinne, gdyż jego ojciec sam był wysoko postawionym członkiem chorwackiego kierownictwa partyjnego w latach 60. i 70. XX w., przez co postrzegał Perkovića jako osobę z bliskiego kręgu towarzyskiego. Ponadto należy podkreślić, że nawet działacze prawicowej partii HDZ mieli często komunistyczne ko-

³⁷ I. Tudurić, op.cit., s. 340.

³⁸ *Od tjeralice do doživotnog zatvora*, <https://dnevnik.hr/vijesti/hrvatska/presuda-kronologija-slucaja-perkovic-mustac---445396.html> (14.07.2019).

³⁹ O.G. Hodak, op.cit., s. 388.

⁴⁰ *Od tjeralice...*

⁴¹ M. Szpala, „*Lex Perković: konflikt między Chorwacją a Komisją Europejską*”, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-09-25/lex-perkovic-konflikt-miedzy-chorwacja-a-komisja-europejska> (13.03.2019).

zenie – sam prezydent Franjo Tuđman, uważany za nacjonalistę, był przecież generałem Jugosłowiańskiej Armii Ludowej⁴².

Kolejnym interesującym aspektem w tej sprawie jest rola syna Josipa, Saży Perkovicia. Od 2005 r. pełnił funkcję doradcy ds. bezpieczeństwa u dwóch kolejnych prezydentów Chorwacji – Stipe Mesicia i Ivo Josipovicia. Nie został z niej odwołany ani też sam nie złożył rezygnacji nawet w trakcie zawirowań związanych z „lex Perković”, co pozwala dość nisko ocenić standardy etyczne obowiązujące w Chorwacji⁴³. I wreszcie jako ostatnią z przyczyn można wskazać obawę o to, co wie sam Perković na temat współczesnych elit chorwackich i ich powiązań ze światem przestępczym (w tym o popełnianych w niepodległej już Chorwacji zabójstwach motywowanych politycznie), a co mogło by zostać ujawnione podczas jego procesu w Niemczech⁴⁴.

Niezależnie, która z powyżej wymienionych przyczyn w największym stopniu wpłynęła na postępowanie chorwackich władz, „lex Perković” fatalnie rzutował na początek funkcjonowania Chorwacji w Unii Europejskiej. Z przyczyn politycznych wdano się w spór prawny, w którym strona chorwacka nie miała mocnych argumentów. Co więcej, obrona oskarżonych o zabójstwo dawnych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa komunistycznej Jugosławii ukazała patologie, które wciąż stanowią w Chorwacji zagrożenie dla zasad demokratycznego państwa prawa.

Literatura

Čule J., Hržina D., *Primjena europskog uhidbenog naloga u Republici Hrvatskoj – očekivanja i stvarnost*, „Hrvatski ljetopis za kazneno prawo i praksu” 2013, nr 2.

Dyluś-Borc P., *Wykonywanie europejskiego nakazu aresztowania w ujęciu praktycznym na gruncie wybranego orzecznictwa sądowego*, „Kwartalnik o Prawach Człowieka” 2018, nr 1–2.

Hara M., *Wpływ dyrektywy 2016/1919 na postępowanie dotyczące europejskiego nakazu aresztowania*, „Kwartalnik o Prawach Człowieka” 2018, nr 1–2.

⁴² Według szacunkowych danych, w samym 1990 r. około 70 tysięcy członków Związku Komunistów Chorwacji stało się członkami pravicowo-nacjonalistycznej HDZ.

⁴³ O.G. Hodak, op. cit., s. 389–391.

⁴⁴ J. Jurčević, op. cit., s. 252.

- Hodak O.G., *Tudman i Perković. Istina o tajnoj vezi koja je formirala Hrvatsku*, Zagreb 2014.
- Jurčević J., *Slučaj Perković: spašavanje zločinačke budućnosti*, Zagreb 2013.
- Krysieniel K., *Ewolucja systemu politycznego w Chorwacji 1990–2010*, „Przeгляд Prawa Konstytucyjnego”, 2010, nr 2–3.
- Musulin D., *Europski uhidbeni nalog i uloga zastare u postupku predeje: kritički osvrt na sudsku praksu iz teorijskog i praktičnog kuta*, „Pravnik” 2015, nr 1.
- Nubilo A., *Obrana hrvatskog kontraobavještajca Josipa Perkovića na njemačkom sudu*, Zagreb 2018.
- Pajčić M., *Europski uhidbeni nalog u praksi Vrhovnog suda Republike Hrvatske*, „Hrvatski ljetopis za kaznene znanosti i praksu” 2017, nr 2.
- Szpala M., „*Lex Perković*”: *konflikt między Chorwacją a Komisją Europejską*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-09-25/lex-perkovic-konflikt-miedzy-chorwacja-a-komisja-europejska>.
- Turudić I., *Europski uhidbeni nalog s ovrtoom na praksu hrvatskih sudova*, „Hrvatski ljetopis za kaznenu pravo i praksu” 2014, nr 2.